CODZIENNIK PRAWNY
#dogmapomoc

PORADNIK PRAWNY

ALIMENTY

mgr Maria Buchała

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
www.ms.gov.pl

Sosnowiec

Szanowni Państwo,

oddajemy w Państwa ręce kolejną pozycję z naszej serii poradników, poruszającą najistotniejsze kwestie, które pojawiają się w toku świadczenia nieodpłatnej pomocy prawnej. Chcąc w możliwie najszerszy sposób odpowiadać na potrzeby społeczeństwa – prowadzimy stały monitoring potrzeb celem utworzenia listy priorytetowych obszarów wsparcia.

Aby sprostać tym wszystkim wyzwaniom uruchomiliśmy w ramach nieodpłatnej pomocy i edukacji prawnej internetową kampanię informacyjną **#dogmapomoc**. Codziennie na naszym profilu na **Facebooku** mogą Państwo uzyskać wiele istotnych informacji pomocnych w odnalezieniu się w tej trudnej sytuacji.

Naszym celem jest zmniejszenie wciąż dużego dystansu na linii obywatel – prawo, co w naszej ocenie jest niezwykle istotnym elementem w kontekście poszerzania świadomości prawnej społeczeństwa.

Żywimy głęboką nadzieję, że szczegółowo dobrana tematyka zaspokoi potrzeby licznych czytelników oraz pomoże odnaleźć się w gąszczu przepisów prawa, poznać swoje prawa i skutecznie dochodzić ich realizacji.

Nasz zespół to grupa profesjonalistów - radców prawnych, adwokatów, prawników, doradców obywatelskich, mediatorów, ekonomistów a zarazem ludzi aktywnych, zaangażowanych, odpowiedzialnych i empatycznych, otwartych oraz kreatywnych, którzy dostrzegają potrzebę niesienia pomocy.

W niniejszym poradniku skupimy się na alimentacji małoletnich dzieci. Zgodnie z art. 133 K*odeksu rodzinnego i opiekuńczego:*

§ 1. *Rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.*

§ 2. Poza powyższym wypadkiem uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku.

§ 3. Rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możności samodzielnego utrzymania się.

W przypadku pytań oraz potrzeby uzyskania porady prawnej zachęcamy do korzystania z usług Punktów Nieodpłatnej Pomocy Prawnej oraz Nieodpłatnego Poradnictwa Obywatelskiego prowadzonych przez nasze Stowarzyszenie, których wykaz znajduje się na stronie internetowej: **www.dogma.org.pl**

Obowiązek alimentacyjny uregulowany w *Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym*, kojarzy się powszechnie z ponoszeniem kosztów utrzymania małoletnich dzieci przez rodzica, który z nimi na stałe nie mieszka.

Poza tym przykładem alimenty mogą obciążać też innych krewnych w linii prostej lub rodzeństwo (np. alimenty od dziecka dla rodzica lub od dziadków dla wnuka) oraz, co wzbudza najwięcej emocji, byłego współmałżonka. Mówi nam o tym art. 128 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego: *Obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo.*

W pierwszej kolejności do łożenia na rzecz dzieci zobowiązani są rodzice, jeśli jednak z jakiś powodów nie mogą tego uczynić, alimentami mogą zostać obciążeni dziadkowie lub dorosłe rodzeństwo.

Rodzice Kuby rozwiedli się kilka lat temu, tata płacił na jego rzecz 600,00 zł alimentów miesięcznie. Niestety roku temu tata uległ bardzo poważnemu wypadkowi samochodowemu, od tego czasu jego stan jest ciężki, pomimo rehabilitacji prawdopodobnie nigdy nie wróci do pracy. Ponieważ był pracownikiem fizycznym, oficjalnie zatrudnionym na ½ etatu, przyznana mu renta z powodu niezdolności do pracy jest bardzo niska, nie starcza już na alimenty. Mama Kuby złożyła więc w jego imieniu pozew wobec dziadków (rodziców taty) o alimenty na rzecz wnuka. Dziadek Kuby ma wysoką emeryturę, więc będzie mógł dołożyć się do utrzymania wnuka.

Konieczność zapłaty alimentów przez członków rodziny zobowiązanych w dalszej kolejności powstaje dopiero wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności (np. rodzice nie żyją), albo gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych dziecku środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami.

Klaudia zaszła w ciążę z mężczyzną związanym z grupą przestępczą. Niedługo po porodzie ojciec dziecka uciekł z Polski i ukrywa się za granicą przed organami ścigania. Klaudia słyszała jedynie plotki, że wyjechał do Ameryki Południowej. W Polsce zostali jego rodzice, którzy są zachwyceni wnuczką i zobowiązali się w zawartej z Klaudią umowie, że będą płacić na utrzymanie dziecka po 500,00 zł miesięcznie.

Nic nie stoi na przeszkodzie ustaleniu alimentów od rodzica, który zamieszkuje z dziećmi, ale z różnych przyczyn nie łoży na ich utrzymanie i z jakiegoś powodu korzystniejszym dla dziecka będzie uzyskanie środków do życia „oficjalną drogą".

Anna ma z Krzysztofem trójkę dzieci w wieku 16, 13 i 8 lat. Krzysztof dla lat ma problemy z alkoholem i narkotykami, które w ostatnim czasie nasiliły się. Nadal pracuje, ale coraz częściej pensję ukrywa przed partnerką i wydaje na używki. Anna, chcąc zapewnić dzieciom środki do życia, złożyła w sądzie pozew o alimenty w wysokości łącznie 1000,00 zł na wszystkie dzieci. Po uzyskaniu wyroku z klauzulą wykonalności przedłożyła go pracodawcy Krzysztofa, który teraz będzie 1000,00 zł z jego wypłaty przelewał bezpośrednio na konto Anny.

Obowiązek alimentacyjny obciąża również rodziców dzieci adoptowanych. W przypadku przysposobienia całkowitego i pełnego - zasady alimentacji przez rodzinę adopcyjną są takie same jak dla rodzin biologicznych, przy przysposobieniu niepełnym - rodzic adopcyjny jest zobowiązany do alimentowania adoptowanego dziecka, ale jeśli nie może tego uczynić, to obowiązek ten spada na naturalną rodzinę dziecka.

Niezwykle istotnym dla sprawy alimentów jest art. 135 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego:

§ 1. **Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.**

§ 2. **Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego**; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Zatem jak widzimy powyżej przy ustalaniu wysokości alimentów sąd bierze pod uwagę różnorodne okoliczności. Przede wszystkim sytuację majątkową rodzica zobowiązanego do alimentów oraz uzasadnione potrzeby dziecka.

Na sytuację majątkową rodzica mają wpływ jego możliwości zarobkowe, sytuacja zdrowotna, osobista, konieczność utrzymania innych dzieci itd. Nie jest tak, jak sądzą niektórzy, że jedynym wyznacznikiem dochodów ojca dziecka jest zaświadczenie o uzyskanych dochodach od pracodawcy lub dochód wykazany w Urzędzie Skarbowym. Oczywistym jest, że wielu ojców próbuje swoje dochody zataić – nie będziemy tu przytaczać przykładów tych bezprawnych praktyk. Sędziowie sądów rodzinnych mają duże doświadczenie w ustalaniu **„majątkowych możliwości zobowiązanego”**. Liczy się więc to, jaką pensję ojciec dziecka mógłby rzeczywiście zarobić, a nie jego deklarowany dochód.

Karol ma uprawnienia do prowadzenia TIRa, przez lata pracował na trasach międzynarodowych. Kiedy został pozwany o alimenty dogadał się z pracodawcą, że ten wypowie mu umowę o pracę i Karol zarejestruje się jako bezrobotny, wykonując dalej swoje obowiązki „na czarno”. Mimo to sąd, ustalając wysokość alimentów, wziął po uwagę nie kwotę zasiłku dla bezrobotnych, który uzyskał Karol, a średnie wynagrodzenie kierowcy TIRa w transporcie międzynarodowym. Uzasadnione było to tym, że Karol z łatwością mógłby uzyskiwać dochody z pracy kierowcy, gdyby tylko chciał podjąć pracę.

Kamil prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą w zakresie robót ziemnych i brukarskich. Oficjalnie nie ma klientów, nie wykonuje żadnych zleceń, a firma od lat nie przynosi zysków. Jednak na jego profilu na Facebooku regularnie pojawiają się zdjęcia z prowadzonych prac, zdjęcia posiadanych maszyn i zaproszenia do współpracy z jego firmą. Ostatnio Kamil wrzucił na portal OLX ogłoszenie o sprzedaży quada. Wszystko to stało się dowodem w sprawie o alimenty.

Potrzeby dziecka powinny być realne i w miarę możliwości udokumentowane oraz odpowiadać z jednej strony kosztom utrzymania rówieśników, a z drugiej - sytuacji materialnej całej rodziny.

Grzesiek rozstał się właśnie z partnerką, z którą ma czteromiesięcznego syna Kubę. Z wykształcenia jest murarzem, od lat pracuje „na czarno" w Niemczech, w Polsce nie wykazując dochodów. Jego była partnerka wniosła o zasądzenie na rzecz Kuby alimentów w wysokości 1800,00 zł/miesiąc, udowadniając przy tym, że Grzesiek osiąga miesięczne dochody około 2000 euro. Sąd dał wiarę dowodom partnerki Grześka, pomimo iż ojciec dziecka utrzymywał, że nie osiąga żadnych dochodów. Jednocześnie sąd uznał, że żądanie pozwu jest zbyt wygórowane w stosunku do uzasadnionych potrzeb dziecka w tym wieku i zasądził alimenty w wysokości 800,00 zł/miesiąc.

W sprawie o alimenty ważne jest, aby rzeczowo przedstawić swoją realną sytuację i dążyć do osiągnięcia kompromisu, który będzie satysfakcjonujący zarówno dla zobowiązanego, jak i dla dziecka.

Pamiętajmy również o tym, że na wysokość alimentów nie wpływają świadczenia z opieki społecznej, świadczenia rodzinne, rodzicielskie świadczenie uzupełniające (tzw. kosiniakowe) i świadczenie wychowawcze (tzw. 500+). Szczególnie to ostanie świadczenie, ponieważ jest powszechne, staje się częstym argumentem rodzica pozwanego o alimenty we wnioskowaniu o ich obniżenie. **Pamiętajmu więc, że na wysokość alimentów nie ma wpływu pobieranie 500+.**

Ewa chciała dogadać się z byłym partnerem o zapłatę alimentów na ich dzieci. Ten twierdzi jednak, że nie będzie nic płacić, bo Ewa otrzymuje na dzieci zasiłek rodzinny (łącznie 467,00 zł miesięcznie) i świadczenie wychowawcze 500+ (łącznie 1500,00 zł miesięcznie), zatem z kwoty 2000,00 zł dzieci mogą się utrzymać bez jego pomocy. Ewa nie wie co robić, bo faktycznie ma te pieniądze, ale ledwo jej starczają na życie. Umówiła się więc na rozmowę telefoniczną z doradcą obywatelskim w punkcie nieodpłatnych porad. Doradczyni poinformowała ją, że alimenty od ojca oczywiście się należą, a jeśli nie chce on płacić ich dobrowolnie Ewa powinna wystąpić w imieniu dzieci z pozwem do sądu.

Alimenty można ustalić w drodze umowy pomiędzy stronami. Jednak, jeśli obawiamy się, że nie będą one dobrowolnie płacone, tylko konieczne okaże się albo pobieranie ich przez pracodawcę albo skierowanie sprawy na drogę egzekucji prowadzonej przez komornika, potrzebujemy wyroku sądowego lub ugody zawartej przed mediatorem, zatwierdzonej przez sąd poprzez nadanie klauzuli wykonalności.

Basia i Robert rozstali się. Kończąc swój związek nieformalny ustalili, że ich córka Elena będzie mieszkać z Basią, a z tatą spotykać się przez 2 weekendy w miesiącu. Robert będzie płacił Elenie alimenty w wysokości 500,00 zł miesięcznie, do rąk Basi. Ustalenia te spisali na kartce, którą oboje podpisali.

Magda i Tomek byli umówieni, że alimenty na ich syna będą płacone przez Magdę do 10. dnia każdego miesiąca. Niestety po upływie kilku miesięcy Magda wpadła w nieciekawe towarzystwo, zaczęła częściej sięgać po alkohol. Tomek obawia się, że pewnego dnia nie otrzyma alimentów na dziecko. Umówił więc siebie i byłą partnerkę w punkcie Nieodpłatnych Porad Prawnych w ich gminie na spotkanie z mediatorem, w trakcie którego spiszą ugodę alimentacyjną. Jeśli Magda przestanie płacić na czas, Tomek uzyska w sądzie rejonowym klauzulę wykonalności na ugodę, a następnie będzie mógł skierować ją do komornika, który ściągnie alimenty.

Jak długo trzeba płacić alimenty na dzieci?

Błędne jest twierdzenie, iż obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dzieci trwa z zasady do 18. roku życia, lub do ukończenia przez dziecko nauki w szkole publicznej w systemie dziennym, nie dłużej jednak niż do ukończenia 25. roku życia. Sąd Najwyższy potwierdził, że obowiązek alimentacyjny nie jest ograniczony żadnym sztywnym terminem i nie jest również związany ze stopniem wykształcenia oraz nie można wymagać, by po ukończeniu 18. roku życia dziecko pracowało osiągając dochody wystarczające na swoje utrzymanie.

Wyjątkiem jest świadczenie wobec dziecka niepełnosprawnego, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie – tu obowiązek alimentacyjny nie wygasa dożywotnio.

Stowarzyszenie Na Rzecz Poradnictwa Obywatelskiego „DOGMA” jest jedną z wiodących organizacji pozarządowych, która od 16 lat realizuje szereg inicjatyw obywatelskich nakierowanych na poszerzenie świadomości prawnej społeczeństwa oraz dostępu do bezpłatnych porad prawnych i obywatelskich.

Od 2016 roku Stowarzyszenie realizuje zadania wynikające z ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej. W ciągu 4 lat udzielono ponad 30 tys. porad osobom znajdującym się w kryzysowych sytuacjach życiowych, zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz niejednokrotnie pozbawionym środków finansowych na skorzystanie z profesjonalnej pomocy prawnej na rynku usług prawniczych. Obecnie w ramach statutowej działalności Stowarzyszenie współpracuje z ponad 60 prawnikami, radcami prawnimi, adwokatami, doradcami obywatelskimi oraz mediatorami, specjalizującymi się w różnych dziedzinach prawa.

W roku 2020 pełnimy dyżury w 46 Punktach Nieodpłatnej Pomocy Prawnej i Obywatelskiej na terenie województwa śląskiego i mało-polskiego.

Wykaz punktów znajduje się na: **www.dogma.org.pl**

Masz pytania, wątpliwości?
Obawiasz się o swoje prawa?
Skontaktuj się z nami!

CODZIENNIK PRAWNY
#dogmapomoc

PUBLIKACJA WYDANA PRZEZ:

Stowarzyszenie Na Rzecz Poradnictwa Obywatelskiego "DOGMA"

40-074 Katowice, ul. Raciborska 48 lok. 2
tel. 32 557 51 83
tel. 514 797 671
e-mail: stowarzyszeniedogma@gmail.com
www.dogma.org.pl
NIP: 634-25-05-321 REGON: 278130684 KRS: 0000175368

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
www.ms.gov.pl

Sosnowiec